

W IX rocznicę podpisania układu o przyjaźni pomocy i współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim

Do Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza A. ZAWADZKIEGO

W związku z dziewiątą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, serdeczne pozdrowienia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moje własne.

Pozwólcie przekazać bratniemu narodowi polskiemu gorące życzenia nowych sukcesów w budowie socjalistycznej gospodarki i kultury oraz wyrazić głębokie przekonanie, że przyjaźń między Związkiem Radzieckim i Ludowo - Demokratyczną Polską nadal będzie krzepnąć i rozwijać się dla dobra naszych narodów.

K. WOROZYŁOW

Do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza K. WOROZYŁOWA

Z okazji 9-tej rocznicy podpisania polsko - radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i najgorętsze życzenia.

Naród polski widzi w układzie gwarancję swej niepodległości, swego bezpieczeństwa i nienaruszalności swych granic, głęboko docenia ogromne znaczenie ustanowienia pogłębiającej się przyjaźni i współpracy z narodami Wielkiego Kraju Rad oraz ich bezinteresownej pomocy dla rozwoju Polski Ludowej do socjalizmu.

Wzmagając twórczy pokojowy wysiłek w budownictwie nowego życia i podnoszeniu swego dobrobytu, naród polski coraz aktywniej wnosi swój wkład w dzieło walki o pokój i bezpieczeństwo narodów — walki, której ostoja i drogowskazem jest bratni ZSRR.

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza J. CYRANKIEWICZA

W dniu dziewiątej rocznicy radziecko-polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej przesyłam Wam, Towarzyszu Prezesie, Rządowi Rzeczypospolitej i narodowi polskiemu moje serdeczne pozdrowienia i życzenia nowych sukcesów w budowie socjalistycznej gospodarki i kultury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wyrażam głębokie przekonanie, że nienaruszona przyjaźń i braterska współpraca między narodem polskim i radzieckim będzie i nadal nieustannie rozwijać się dla dobra naszych narodów, w interesie zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

G. MALENKOW

Do Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza G. MALENKOWA

Z okazji 9 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia od Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla bratniego narodu radzieckiego, dla Rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz dla Was obojga.

Układ ten stanowi podstawę szybkiego rozwoju gospodarczego i kulturalnego oraz wielkich osiągnięć w gruntowniu siły i bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wszelkierne pomoc Związku Radzieckiego przyczyniła się do tego w ogromnej mierze.

Naród polski śle bratniemu narodowi radzieckiemu życzenia dalszych — krzepiących nadzieję całej postępowej ludzkości — zwycięstw w budownictwie nowego ustroju.

Naród polski wiernie strzeże wieczystej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, przodującym narodem świata w walce o trwały pokój, wnosząc nadal swój wkład wzmocniający siłę obozu pokoju, zapewnijając niepodległość i bezpieczeństwo każdemu narodowi.

JÓZEF CYRANKIEWICZ
Prezes Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

GŁOS WYBRZEŻA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 93 (2327)

GDAŃSK, ŚRODA 21 KWIETNIA 1954 R.

CENA 20 GR

23 kwietnia posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA PAP. Biuro Prac Sejmowych Kancelarii Rady Państwa zawiadamia:

1) że Prezydium Sejmu ustaliło termin posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na piątek, dnia 23 kwietnia 1954 r. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10;

2) że Prezydium Sejmu zwołało posiedzenie Rady Seniorów na czwartek, dnia 22 kwietnia br. o godz. 18 w nowym gmachu przy ul. Wiejskiej nr 6 — sala nr 118;

3) że posiedzenia Komisji Sejmu odbędą się w salach Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej nr 4;

4) że posiedzenia wszystkich wojewódzkich zespołów poselskich odbędą się w piątek, dnia 23 kwietnia br. o godz. 9 w salach Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej 4.

Teatrolodzy zagraniczni goszczą w Polsce

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybyli do Polski dwaj teatrolodzy: Ota Ornest, reżyser teatru kameralnego w Pradze i prof. Penczo Panew — dyrektor Centralnego Zarządu Teatrów Dramatycznych przy Ministerstwie Kultury i prorektor wyższej szkoły teatralnej w Sofii.

Goście w czasie swego pobytu w Polsce zapoznają się z naszymi osiągnięciami kulturalnymi i nawiązują kontakty z teatrologami polskimi.

I sesja nowowwybranej Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęła obrady w Moskwie

Na porządku obrad:

- wybór Prezydium Rady Najwyższej
- powołanie Rady Ministrów
- budżet państwowy na 1954 r.

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi: Dnia 20 kwietnia rozpoczęła się w Moskwie pierwsza sesja Rady Najwyższej ZSRR IV kadencji.

O godzinie 2 po południu odbyło się w Wielkim Pałacu Kremlowskim posiedzenie Rady Związku.

W łóżach rządowych zajmują miejsca: G. M. Malenkow, W. M. Mołotow, K. J. Woroszyłow, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, M. Z. Saburow, M. G. Pierwuchin, M. A. Susłow, N. N. Szatalin.

Posiedzenie Rady Związku zajął jeden z najstarszych deputowanych do Rady Najwyższej, doktor nauk rolniczych Aleksander Kiziuurin.

Znamienny jest moment, w którym zbiera się pierwsza sesja Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — mówi Kiziuurin. Wielki Kraj Rad

Wybrzeże na cześć święta 1 Maja



Kotłarnia i Koziera — 237 proc.

Ani na chwilę nie słabnie walka o jak najsprawniejszy przeładunek zboża. Realizacja zobowiązań pierwszomajowych co dnia przynosi nowe sukcesy. Przy wyładunku statku „Haran” zaoszczędzono 108 godzin. Statku „Nikolaus” — 101 godzinę, „Siljan” — 21 na dozwołonych 30, „Kooperacja” — 30 na dozwołonych 50. Robotnicy Maksymilian Klatt, Franciszek Janas, Teodor Chazera, Zygmunta Zieliński, Ludwik Bras zdobywają sobie prawo do udziału w pochodzie 1-majowym w czołowym oddziale załogi jako przewodnicy pracy.

Bogata jest historia 1 Maja w porcie gdynińskim. Jej karty — to dzieje nieustannej walki portowców. Przed wojną z kapitalistycznym wyzyskiem. W czasie wojny z okupantem. W pierwszych latach po wyzwoleniu — z ogromem zniszczeń — o jak najszybszą odbudowę zdestawianych urządzeń. A po odbudowie — o coraz sprawniejszą obsługę statków, o coraz wyższą wydajność pracy.

Te dni przedmajowe portownicy Gdyni zapamiętali chlubnymi osiągnięciami w Czynie 1-majowym. Swymi płótnymi sukcesami w walce o realizację wskazań partii — wskazań, których treścią jest zapewnienie dostatecznej obsługi wszystkim ludziom pracy w naszej ojczyźnie. Na podstawie korespondencji. E. Obertyskiego



Stocznicy gdańskie pojeźli już przeszło 2000 zmontowanych przedsielniczek na cześć 1 Maja. ZMP-owiec Stanisław Nerc (zdjęcie górne) tokarz wydziału centralnego mechanicznego zobowiązał się wykonać więcej maszyn głównie skracając czas pracy o 50 proc. Tokarz Stanisław Nerc w Cynie 1-majowym wykonuje 180 proc. normy.

Plastycy pracowni konserwatorskiej w Gdańsku podjęli już przedsielniczek na cześć 1 Maja. ZMP-owiec Stanisław Nerc (zdjęcie górne) tokarz wydziału centralnego mechanicznego zobowiązał się wykonać więcej maszyn głównie skracając czas pracy o 50 proc. Tokarz Stanisław Nerc w Cynie 1-majowym wykonuje 180 proc. normy.

Na zdjęciu (u dołu): rzemieślnik Bernard Szymanski pracuje przy rekonstrukcji portu w Sali Czerwonej Ratusza Głównego.

Fot. Z. Kosycars

Z frontu wiosennej kampanii siewnej

Nasi wysłannicy i korespondenci informują:

Ostatnie meldunki z terenu województwa przyniosły wiadomość, że spółdzielnie produkcyjne na Wybrzeżu wykonały plany zasiewów wiosennych dotychczas w 32 proc., a chłopcy indywidualni w 25 proc.

Siew krzyżowy

Józefa Potrykusa

Przodujący chłop Józef Potrykus z gromady Prokowo, pow. kartuski, dla uczczenia święta 1 Maja, zobowiązał się zasieć siewem krzyżowym cały nadający się do tego areal zbóż jarych. Zobowiązanie to Potrykus realizuje.

Wezwał on do współzawodnictwa w stosowaniu najnowszych metod uprawy ziemi indywidualnych chłopów z sąsiedniej gromady Grzybno.

O pracy dwóch

traktorzystów

„Nasz traktorzysta może być wzorem dla innych — mówi członkowie spółdzielni produkcyjnej w Miłocinie. Traktorzysta z POM w Cedrach Wielkich ob. Zenon Ziolo zdobył sobie ich uznanie sumienną pracą i socjalistyczną opieką nad powierzonym mu sprzętem.

„Wstyd nam za bumełanta — tak mówią spółdzielcy z Kierszyc, pow. lęborski, widząc jak traktorzysta z POM w Żelaznej, ob. Podskarbkko za-

miast pracować w polu śpi w cieniu swego ciągnika.

Skargi spółdzielców zupełnie mu nie przeszkadzały. Ale może przeszkodzi mu w drzemce dyrekcja POM w Żelaznej?

Jak siał siewnikiem bez kół?

Takie pytanie kierują chłopcy indywidualni z gromad w gminie Łebień pod adresem POM w Nowej Wsi.

Dotychczas bowiem siewniki GOM stoją bez kół i nie nadają się do użytku. A my pytamy jeszcze: jak POM Nowa Wieś kontroluje GOM na swoim terenie?

457 zł

w ciągu 5 dni

Traktorzysta Jan Jenzura z POM Żelazna, pracujący w zespole uprawowym w gromadzie Wojciechowo, gm. Chocze, codziennie przekracza wysokość normy. W ciągu 5 dni zabrał on „Ursus” 18 ha odlogów, co stanowi 212 proc. normy. Traktorzysta Jenzura w ciągu 5 dni zarobił 457 złotych.



Uwaga PZGS w Elblągu! Dlaczego nie zaopatrzycie dotychczas sklepu GS w Gronowie w lemieże i zęby do kultywatorów?

Przecież w magazynie jest ich wystarczająca ilość...
Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Zwarcieku, pow. lęborski nie zapewnili dotychczas traktorystom wyżywienia i noclegu.

Zarząd spółdzielni powinien natychmiast naprawić swoje zaniedbanie.

Dlaczego Prezydium GRN w Cewicach, pow. lęborski, dotychczas nie sporządziło planu pracy siewników GOM w gromadach?

Czyżby według „biurokratycznego kalendarza” pracownicy Prezydium GRN mieli zamiar rozpocząć siewy... w lipcu?

Magazynier GS w Łęczycy, ob. Jan Poltys wydał dla spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Łęczycza 900 kg owsa bez zaprawy. Podobnie magazynier GS w Gnieźnie, ob. Stanisław Wór, nie zaprawił ziarna dla spółdzielców z Bychowa.

Co na to prezydium GRN w Łęczycy i Gnieźnie?

Na rzecz pokoju i międzynarodowej współpracy

Uchwały XXIII Zjazdu Komunistycznej Partii W. Brytanii

LONDYN PAP. 19 kwietnia zakończył się XXIII Zjazd Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii.

Uchwalono jednomyślnie rezolucję w sprawie przemysłu włókienniczego, w sprawie kultury, rolnictwa, sytuacji emerytów itd.

Zjazd zaproponował poddać pod dyskusję całemu ruchowi robotniczemu program obejmujący kilka szczególnie aktualnych zagadnień.

Wewnętrznych i międzynarodowych. Program ten przewiduje akcję na rzecz podniesienia płac, położenia kresu rządowej polityce podwyższania cen żywności, reformy systemu podatkowego i zmniejszenia zysków przedsiębiorców w celu obniżenia cen na rynku wewnętrznym i zagranicznym. Dalej program wymienia następujące zadania:

rozwoj handlu między Wschodem a Zachodem, całkowite uznanie Chińskiej Republiki Ludowej i dopuszczenie jej do ONZ, zaprzestanie jej wojny i ciężeń narodził kolonialnych.

Rezolucja w sprawie kolonialnej żąda: natychmiastowego zaprzestania wojny na Mielajach, natychmiastowego zawarcia rozejmu w Kenii, przyznania praw demokratycznych ludności Gujany Brytyjskiej, wycofania wszystkich wojsk brytyjskich ze wszystkich krajów okupowanych przez imperializm brytyjski, wycofania wojsk z Irlandii północnej w celu przywrócenia jedności kraju.

Do nowego Komitetu Wykonawczego w składzie 40 osób weszli m. in.: Pollitt, Dutt, Gallacher, Gollan, Matthews, Karrigan, Moffat, Bennet, Piratin.

Jutro dzień gotowości do walki ze stonką

Zgodnie z zarządzeniem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, dzień 22 bm. będzie dniem gotowości do akcji przeciwstomkowej.

Do najbliższego zatem czwartku w miastach, w gromadach, w spółdzielniach produkcyjnych i FGR powinny być zakończone przygotowania do poszukiwań indywidualnych i grupowych ognisk stonki ziemniaczanej.

Niezależnie od kontroli, jaką w związku z tym w dniu 22 bm. przeprowadzi wojewódzka, powiatowa i gminna służba ochrony roślin — stanu gotowości do

zwalczania największego wroga upraw ziemniaczanych mają obowiązek dopilnować wszystkie organizacje społeczne i komisje rad narodowych. Chodzi bowiem o to, aby owocem „dnia gotowości” było wykreślenie i zlikwidowanie istniejących braków względnie usterek organizacyjnych i technicznych, które mogłyby w jakikolwiek sposób hamować przebieg akcji.

Nasz wspólny interes wymaga, aby poziom przygotowania do walki ze stonką pod każdym względem odpowiadał potrzebom ochrony naszych pól przed groźnym szkodnikiem.

Unaszych PRZYJACIÓŁ Trzynaście milionów hektarów

Jeśli macie pod ręką mapę Europy, poszukajcie Austrii i Szwajcarii. Terytorium obu tych krajów wynosi łącznie 125 tys. kilometrów kwadratowych. Albo rzucić okiem na mapę zachodniej półkuli. Terytorium republik Costa-Rica, Salwador i San-Domingo wynosi łącznie 134 tys. km². Liczba, o której będzie mowa poniżej, znajduje się pomiędzy dwiema wyżej wymienionymi. 130 tys. km², czyli 13 milionów hektarów — oto obszar ziem nowych i nieuprawianych, który ma być zagospodarowany w ZSRR w latach 1954 — 1955. Odrzucimy tu zaiste obszar! Czym poddyktowana była decyzja przedsięwzięcia tak gigantycznych robót?

Gospodarka zbożowa jest podstawą całej produkcji rolnej. Obecnie, kiedy państwo radzieckie podejmuje szereg kroków, mających na celu wszechstronny rozwój produkcji rolnej w imię dalszego podniesienia dobrobytu ludności, wielkiego znaczenia nabiera sprawa produkcji zboża. Zapotrzebowanie ludności na kaszę, pszenicę itp. wyroby nieustannie rośnie, kraj musi mieć rezerwy zbożowe, zwiększa się również eksport zboża. Bez zwiększenia produkcji zboża trudno byłoby też podnieść produktywność hodowli, rozszerzyć produkcję surowców rolniczych dla przemysłu lekkiego i spożywczego.

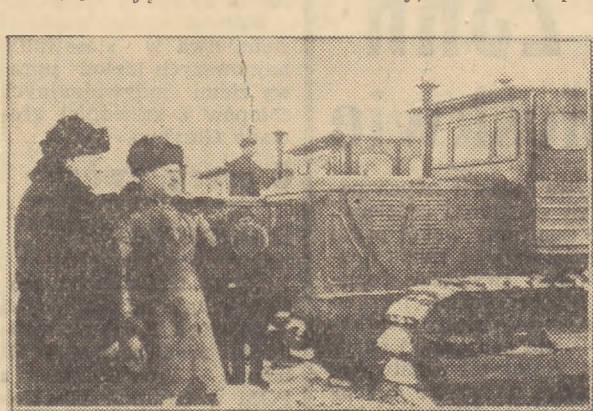
Równocześnie z ustaleniem środków, zapewniających zwiększenie wydajności uprawianych już gruntów ornych, postanowiono wykorzystać jako powazne źródło zwiększenia produkcji zboża tereny leżące dotychczas odległe. W ciągu najbliższych dwóch lat zagospodaruje się 13 milionów hektarów ziem nowych i nieuprawianych we wschodnich i południowo-wschodnich rejonach ZSRR oraz duże obszary ziem nowych i zaniedbanych w niezarozmierzonych strefach europejskiej części ZSRR. Dodać należy, że będzie to dopiero początek gigantycznych robót w dziedzinie zagospodarowania nowych ziem w kraju radzieckim.

Już w r. 1955 nowe tereny na wschodzie kraju dażą 1.100 — 1.200 mln. pudów zboża, w tym 800 — 900 mln. pudów zboża towarowego. Licząc przeciętnie nie po pudzie (pud = 16,33 kg) zboża na głowę ludności miesięcznie, zboża tego wystarczy na zaopatrzenie w chleb 70 — 80 mln. ludzi w ciągu roku.

Warto przy sposobności przypomnieć, że komisja agronomiczna ONZ w sprawie rolnictwa swym za rok 1951 twierdziła, iż możliwości zwiększenia obszaru gruntów ornych na całej kuli ziemskiej ograniczają się rzekomo do 250 mln. hektarów, przy czym rezerwy tej wystarczyłoby na wyżywienie stałe wraz z stałą liczbą ludności je dnie na okres 10-letni. Nie ma jednak żadnych podstaw, aby dawać wiary tym pesymistycznym przewidywaniom. Zdaniem najwybitniejszych globotników radzieckich, pod uprawę nadaje się ponad 2/3 ogólnej powierzchni po wloki ziemskiej — czyli około 10,5 miliarda ha, z których obecnie uprawia się zaledwie 1 miliard.

Nie brak więc jest na kuli ziemskiej terenów nadających się pod uprawę.

jacych się pod uprawę. Chodzi tylko o stworzenie warunków do ich wykorzystania. W Związku Radzieckim warunki takie istnieją. Przede wszystkim w ZSRR nie ma prywatnej własności ziemi, a więc o zagospodarowaniu nowych ziem nie decydują właściciele ziemscy, lecz całe społeczeństwo — w imię dobra całego narodu. Po wtore, przemysł radziecki wyposaża rolnic-



W Związku Radzieckim wysła się obecnie wiele maszyn rolniczych na ziemie nie zagospodarowane. M. in. do Waleńskiejskiej Stacji Maszynowo-Traktorowej w obwodzie czelabińskim przybył transport traktorów i siewników.

Na zdjęciu: Główny inżynier stacji K. Pietrow (z lewej) i brygadista W. Bortko oglądają nadesłane traktory. Fot. — CAF

two w potężną technikę i to w takiej ilości, która umożliwia realizację programu zagospodarowywania nowych ziem. Wreszcie w Związku Radzieckim nie brak ludzi, którzy nie obawiają się chwilowych trudności i niewygód, zgłaszają się ochotniczo do pracy na nowych terenach. Najliczniej zgłasza się

kombajny, samochody, domki składane itp.

Ludzie radzieccy są przekonani, że ołbrzymi program zagospodarowania nowych ziem, mający na celu podniesienie dobrobytu ludności ZSRR, zostanie pomyślnie zrealizowany.

P. GOLENKO

Tow. G. Apostol I sekretarzem KC Rumuńskiej Partii Robotniczej

BUKARESZT PAP. 19 bm. odbyło się w Bukareszcie plenium KC Rumuńskiej Partii Robotniczej. Na plenium omówiono sprawę realizacji uchwały plenium KC z sierpnia 1953 r., jak również sprawę wykonania państwowego planu gospodarczego i budżetu państwowego na 1954 r. Ponadto rozpatrzono szereg spraw organizacyjnych.

Sprawozdania na temat realizacji uchwały plenium sierpniowego oraz wykonania planu i budżetu wygłosił Constantinescu-Petrescu i Apostol. Sprawozdania te zostały przez plenium zatwierdzone.

Referat o sprawach organizacyjnych wygłosił Gheorgiu Dej. Na podstawie powyższego referatu plenium postanowiło, że w celu umocnienia kolegielnego kierownictwa całej pracy partyjnej i państwowej, operatywnego rozwiązywania zagadnień organizacyjnych partii oraz w celu aktywizacji całego życia partyjnego i wciągania nowych kadr do kierownictwa partii:

1 sekretariat KC Rumuńskiej Partii Robotniczej będzie się składał z czterech członków nie pełniących żadnych funkcji w rządzie. Sekretariat KC będzie się zajmował pod kierownictwem Biura Politycznego KC bieżącą operatywną pracą partyjną;

2 zgodnie z wnioskiem Gheorgiu Deja kasuje się stanowisko sekretarza

generalnego KC i tworzy się stanowisko pierwszego sekretarza KC.

Plenum wybrało G. Apostola pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego RPR, a Ceausescu, Dalea i Faze-kasa — sekretarzami Komitetu Centralnego RPR.

Ceausescu i Draghici zostali zastępcami członków Biura Politycznego KC RPR, ponadto plenium dokooptowało jako zastępców członków KC RPR tow. tow. Muileca i Roslanu, zaś tow. Fazekasa — jako członka KC RPR.

Plenum uchwaliło zwołanie II Zjazdu Rumuńskiej Partii Robotniczej na dzień 30 października 1954 r.

Dekrety Prezydium Zgromadzenia Narodowego Rumunii

BUKARESZT PAP. Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej mianowało Aleksandra Mogioros zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów.

Prezydium opublikowało również dekret o odwołaniu George Apostola ze stanowiska zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów i ministra rolnictwa w związku z objęciem przez niego innych funkcji.

Van Acker formuje nowy rząd w Belgii

PARYŻ PAP. Jak donoszą z Brukseli, król belgijski Baudouin powierzył Achilleowi van Acker, członkowi Partii Socjalistycznej, misję utworzenia nowego rządu. Van Acker był pierwszym premierem belgijskim po drugiej wojnie światowej.

W myśl życzeń ludności

Sesje gminnych rad narodowych omawiają projekty nowego podziału administracyjnego

Ostatnio na terenie województwa gdańskiego odbyły się sesje gminnych rad narodowych, poświęcone projektom nowego podziału administracyjnego.

Na sesjach tych radni oraz mieszkańcy gmin i gromad wypowiadali się na temat działalności gminnych komisji podziału administracyjnego. Wnieśli oni również wiele słusznych poprawek i wniosków.

Na sesji GRN Kartuzy Wies przyjęty został m. in. słuszny wniosek chłopów z gromady Kosy, którzy prosili o włączenie wsi do bliżej położonej i dogodniejszej pod względem dojazdu przysiółki gromady Prokowo, a nie do Chmielna, jak to prze-widywał projekt.

Podobnie uwzględniono za-stawienie 10 chłopów z gromady Kolonia, gminy Chwaszczyno w powiecie wejherowskim o włączenie ich do gromady Chwaszczyno, a nie do Wiczlina. Chłopów z Kolonii wiele łączy z Chwaszczyno, jak np. to, że dzieci ich uczęszczają do szkoły w Chwaszczynie, że w tamtejszej gminnej spółdzielni zaopatrują się w artykuły pierwszej potrzeby itd.

Na sesji GRN w Łęgowie, w powiecie Pruszczy Gdański, na wniosek radnych i zgod-nie z życzeniami mieszkańców zaprojektowano utworzenie gromadzkiej rady narodowej w Łęgowie, w skład której weszłyby gromady Ciepłowo, Kleszczewo, Łęgowo i Różyny.

W gminie Molocin w tym samym powiecie na sesji GRN postanowiono wystąpić z wnioskiem do powiatowej komisji podziału administracyjnego o utworzenie w gminie trzech nowych gromad, a to: w Cedrach Wielkich do której weszłyby wsie Cedry Wielkie, Trutnowo i Gemlice; w Kiełmarku, do której weszłyby wsie Blotnik, Cedry Małe i Leszkowo oraz w Wodławiu, która obejmie wsie Stanisławowo, Wodław i Koszwały — tę ostatnią z gminy Wiślinka.

„Nowy podział administracyjny zbliży do mas chłop-skich rady narodowe — stwierdził na sesji GRN w Krokowie, pow. Wejherowo, ob. Leśnik. — Będą one mogły sprawnie wnikać w potrzeby pracującego chłopstwa, zwalczać machinacje spekulanci i wyzysk kulacki”.

NA wieść o nich zamierały serca wrogów. A gdy spadali z chrzestem i łosem, rozdzając ciosy na prawo i lewo, uderzając pancernymi w nieprzyjacielskie szeregi — zwycięstwo było pewne.

Mówiono o nich z zachwytem w całym kraju, mówiono o nich z przerażeniem w całym turkum i latarskim obozie. Husaria... Polska husaria... Albo inaczej powiadało — pancerni towarzysze.

Gromili ci pancerni towarzysze wroga pod Chocimem i Wiedniem, zadawali ciężkie ciosy najeźdźcy w czasie szwedzkiego „potopu”.

Sława polskiego, pancernego orę-żo biegła daleko po Europie... Lecząc potem, w dziesiątki lat później, w okresie zaborów spod pióra poety wychodziła jedynie skarga:

„...hej dawni husarze, gdzie wy się podzieli?”

Nie, nie wymarło. Ich tradycja, ich sława żyła w pamięci ludu. Żyła o nich pamięć i wtedy, gdy dla nowoczesnych husarzy, dla nowoczesnych towarzyszy pancernych zabrakło sprzętu. Gdy reklamowane tankietki-pudełka były „bronią pancerną” armii polskiej, która miała stawić czoło hitlerowskiemu najazdowi.

SLAWNE TO DNI
BYŁA i oddziały ta wspaniała tradycja polskiej broni pancerniej w roku 1943. Pod pancerne sztandary poczęli ścigać z całego radzieckiego kraju husarze wieku dwudziestego.

Powstała i Pancerna Brygada im. Bohaterów Westerplatte. Powstała pierwsza, z prawdziwego zdarzenia, polska jednostka czołgów.

Wysoko ponieśli polscy czołgści swój sztandar. Forsowanie Bugu i Wisły, przycięcie nad Pilicą i bole pod Stru-

„Jesteśmy bardzo zadowoleni, że uwzględniono naszą prośbę i zaprojektowano utworzenie Gromadzkiej Rady Narodowej na Helu — stwierdził na sesji GRN w Krokowie sołtys Cejnowa — będzie to bowiem wielkim udogodnieniem dla mieszkańców Helu, a przede wszystkim dla rybaków”.

Ogółem w powiecie wejherowskim zaprojektowano zostało 37 nowych gromad.

W powiecie kartuskim na sesjach gminnych rad narodowych, poświęconych omówieniu nowego podziału administracyjnego, liczni chłopcy po zatwierdzeniu projektów podziału, w dowód zaufania do władzy ludowej, podejmowali zobowiązania na część świata i Maję.

I tak np. mieszkańcy gromad Dzierżążno, Kiełpino, Mezowo i Kobyszewo zobowiązali się „naprawić drogi gruntowe, prowadzące do przyszłych siedzib gromadzkiej rady narodowych”.

W powiecie wejherowskim radni gminy Chwaszczyno postanowili uregulować do dnia 1 maja wszystkie zaległości z tytułu obowiązkowych dostaw oraz naprawić drogę wodoczną z Osowa do Chwaszczyna.

Szereg podobnych zobowiązań podjęli na sesjach GRN mieszkańcy powiatów: lebor-skiego, sztumskiego i elbląskiego. GRAB.

V losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski zakończone

WARSZAWA PAP. W dniu 16 bm. zakończyło się w Poznaniu V publiczne losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

Wypłata premii i wykup obligacji według ich wartości imiennej nastąpił po ukazaniu się tabeli urzędowej Ministerstwa Finansów z V losowania Narodowej Pożyczki, co przewidywane jest pod koniec bieżącego miesiąca.

Po Anglii - Stany Zjednoczone usiłują zagarnąć złoża naftowe Iranu Szantaż USA wobec rządu teherańskiego Niezadowolenie w Londynie

LONDYN PAP. PO DŁUŻSZYCH ROKOWANIACH MIĘDZY NAJWIĘKSZYMI KAPITALISTYCZNYMI MONOPOLAMI NAFTOWYMI W LONDYNIE ZOSTAŁO ZAWARTO NIE-DAWNO POROZUMIENIE W SPRAWIE UTWORZENIA TZW. MIĘDZYNARODOWEGO KONSORCJUM DLA EKSPLOATACJI IRANSKICH ŹRÓDEŁ NAFTOWYCH. W SKŁAD KONSORCJUM WESZŁO 5 KONCERNÓW AMERYKAŃSKICH, 2 ANGIELSKIE I JEDEN FRANCUSKI. KAPITAŁ ZAKŁADOWY NOWEGO KONSORCJUM MA WYNIŚĆ 250 MILIONÓW DOLARÓW.

Nowo utworzone konsorcjum staje się faktycznie ołbrzymim międzynarodowym kartelem naftowym, który skupia w swych rękach wszystkie najważniejsze źródła naftowe świata kapitalistycznego i będzie kontrolować 89 proc. wydobycia ropy naftowej w tym wypadku, jeżeli rząd irański „uregułuje sprawę porozumienia z międzynarodowym konsorcjum naftowym”.

Jak donosi prasa, 11 bm. przybyła do Teheranu specjalna delegacja konsorcjum z przedstawicielem amerykańskiego koncernu „Standard Oil Company of New - Jersey” — Gardenem na czele. W rokowaniach tej delegacji z rządem irańskim bierze udział także ambasador angielski w Iranie — Stevens oraz specjalny doradca sekretarza stanu USA — Herbert Hoover (junior).

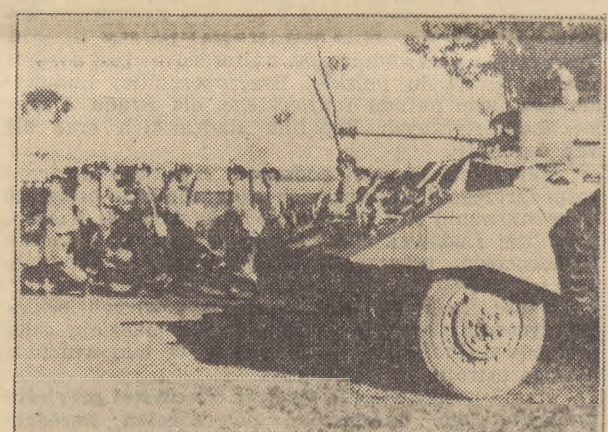
LONDYN PAP. Prasa angielska z dużym niezadowoleniem pisze o manewrach amerykańskich monopolów naftowych, które wykorzystując swe dominujące stanowisko w nowopowstałym konsorcjum usiłują zepchnąć konkurencyjne angielskie i opanować cały przemysł naftowy świata kapitalistycznego. Prasa stwierdza, że nowe porozumienie w sprawie utworzenia konsorcjum zostało zawarte na warunkach amerykańskich.

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Teheranu, że delegacja nowego konsorcjum naftowego zaproponowała rządowi irańskiemu, aby w dziedzinie eksploatacji przez zagraniczne koncerny irańskich źródeł naftowych została przywrócona sytuacja, jaka istniała przed upaństwowieniem irańskiego przemysłu naftowego, z tą tylko różnicą, że zamiast przedstawicieli „Anglo-Iranian Oil Company” (AIOC) przemysłem tym dysponować będą Amerykanie.

„Dziennik teherański „Keyhan” pisze, że rząd irański ma udzielić nowemu konsorcjum na lat 20 lub 30 wyłącznego prawa sprzedaży irańskiej ropy i oddać do eksploatacji wszystkie rafinerie ropy łącznie z wielkimi zakładami w Abadanie. Do Iranu ma przybyć 550 specjalistów z dziedziny przemysłu naftowego, przeważnie Amerykanów.

Tygodnik irański „Mosawwar” stwierdza, że propozycja nowego konsorcjum są wyjątkowo niekorzystne. Przyjęcie przez rząd irański tych propozycji oznaczałoby denacjonalizację irańskiego przemysłu naftowego oraz umożliwienie obcemu kapitałowi wtrącania się w sprawy wewnętrzne Iranu.

Kolonialny terror



Anglicy zaostrozili terror w Kenii. Przeciwno bezbronnej ludności kieruje się wciąż nowe oddziały wyposażone w najnowocześniejszą broń.

Na zdjęciu: Oddziały brytyjskie z Lancashire, które zostały rzucone do walki z bezbronnym plemieniem Kikuyu.

W szkole husarzy

„Zaciąg do szkół oficerskich Wojska Polskiego”.

Jaka wybrać? Szkołę piechoty czy artylerii? Lotnictwa czy pancernych? Polityczną czy marynarki wojennej?

I ci, którzy nade wszystko zakładają broń pancerną, z dumą myślą o bojowych tradycjach swych — jak ich już nazywają — poprzedników.

Cóż — jeśliś silny i odważny, jeśli nie boisz się trudności, jeśli masz dość hartu i wytrwałości, cheć do nauki i pokonywania niemyślnych wysiłków fizycznych — idź bracie do pancerniaków. Idź się uczyć, jak swym okiem i ręką, swą myślą i wolą, swym działaniem pancernym czy czołgiem służyć Ojczyźnie.

Chcesz zaś wiedzieć, co Cię czeka w Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych — posłuchaj...

...NAJPIERW BYŁ LAS

W lesie ziemianki. Ileś tam z nich zajmowali przyszli podchorążowie pierwszej Polskiej Szkoły Oficerskiej.

Mieli gorącą wolę walki, gorącą wolę opanowania sztuki kierowania czołgiem. To było w Sielcach...

A potem był Riazan. Już prawdziwa szkoła oficerska. Już grupa rozrastała się w kompanię. Już mieli czołgi i działa pancerne.

Już z Riazania wychodzili pierwsi polscy oficerowie broni pancernych. Był potem Chelm Lubelski, gdzie z dotychczasowej jednej szkoły oficerskiej wydzieleno kilka innych — m. in. Pierwszą Oficerską Szkołę Wojsk Pancernych

Część lotniska w Dien Bien Fu w rękach wojsk ludowych

PEKIN PAP. 16 bm. wietnamskie wojska ludowe odczyły w rejonie Duyen Na, w odległości 80 km na północno-zachód od Tai Bin, 5 zmotoryzowany pułk francuski. Nieprzyjacieli stracił przeszło 200 ludzi. W odległości 50 km na wschód od Plei Nu wietnamskie wojska ludowe odczyły francuską kolumnę samochodową. Zniszczono 31 samochodów ciężarowych.

W pobliżu Dien Bien Fu oddziały ludowe rozgromiły 3 kompanie nieprzyjacielskie. Północna część lotniska w Dien Bien Fu znajduje się w rękach wojsk ludowych.

Delegacja polska wyjechała do Berlina

WARSZAWA PAP. 21 bm. rozpoczęła się w Berlinie przy udziale gości zagranicznych konferencja poświęcona działalności cyrków i scen rozrywkowych. Na konferencję udali się z Warszawy: dyrektor Państw. Organizacji Imprez Artystycznych „Artos” Zdzisław Zakrzewski i dyr. Zjednoczenia Przedsiębiorstw Rozrywkowych Leon Adamczyk.

Jak mr. Dulles przygotowuje konferencję genewską



Wspólne stanowisko wobec propozycji pokojowych. (Z L'Humanite Dimanche)

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. — Red. Naczelny tel. 315-72 — Sekretarz Redakcji: tel. 350-41. Dział Miejski 350-41. Centrala 350-41 łączy ze wszystkimi działami. Red. nocna 335-57. — Administracja Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Biuro Ogłoszeń Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-80. — Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Zamówienia na prenumeratę zakładową PPK „Ruch”. Opłata miesięczna wynosi w prenumeracie zakładowej zł 3.50. W prenumeracie pocztowej zł 5.— Informacje w sprawie prenumeraty opłacanej w kraju ze zleceniem wysyłki za granicę udziela oraz zamówienia przyjmuje Oddział Wydawnictw Zagranicznych PPK „Ruch” — sekcja eksportu, Warszawa, al. Jerozolimskie 119, tel. 805-05 — Druk GZG Gdańsk. Nr zam. 1212 — W-5-10807